

EROD przyjmuje list w sprawie ujawnienia danych przy wyborach prezydenckich w Polsce i omawia ostatnie dekrety rządu węgierskiego w związku z koronawirusem podczas stanu wyjątkowego

Piątek, 8 maja 2020

Podczas 26. posiedzenia plenarnego Europejska Rada Ochrony Danych przyjęła list w odpowiedzi na wystąpienia europarlamentarzystów Metsoli i Halickiego, dotyczące wyborów prezydenckich w Polsce w drodze głosowania korespondencyjnego. Ponadto miała miejsce wymiana informacji na temat ostatnich dekretych rządu węgierskiego w związku z koronawirusem podczas stanu wyjątkowego.

W odpowiedzi na pisma posłów do Parlamentu Europejskiego Metsoli i Halickiego EROD wskazuje, że jest świadoma faktu, że dane polskich obywateli zostały przesłane z krajowej bazy danych PESEL do Poczty Polskiej przez jedno z polskich ministerstw i przyznaje, że kwestia ta wymaga specjalnej uwagi.

Rada podkreśla, że zgodnie z RODO dane osobowe, takie jak nazwiska i adresy oraz krajowe numery identyfikacyjne (takie jak polski identyfikator PESEL), muszą być przetwarzane zgodnie z prawem, rzetelnie i w sposób przejrzysty, wyłącznie dla konkretnych celów. Władze publiczne mogą ujawniać informacje o osobach znajdujących się w spisach wyborczych, ale tylko wówczas, gdy jest to wyraźnie dozwolone przez prawo państwa członkowskiego. EROD podkreśliła, że ujawnianie danych osobowych - przez jeden podmiot innemu - zgodnie z przepisami UE dotyczącymi ochrony danych zawsze wymaga podstawy prawnej. Jak wskazano już wcześniej w oświadczeniu EROD 2/2019 w sprawie wykorzystania danych osobowych w kampaniach politycznych, partie polityczne i kandydaci - ale także władze publiczne, w szczególności odpowiedzialne za rejestry publiczne - muszą być gotowe do wykazania, w jaki sposób przestrzegają zasad ochrony danych. Rada podkreśliła również, że tam, gdzie wybory odbywają się przez zebranie głosów korespondencyjnych, państwo jest odpowiedzialne za zapewnienie szczególnych zabezpieczeń w celu zachowania tajności i integralności danych osobowych dotyczących poglądów politycznych.

Przewodnicząca EROD, Andrea Jelinek, dodała: "Wybory stanowią podstawę każdego demokratycznego społeczeństwa. Dlatego EROD zawsze zwracała szczególną uwagę na przetwarzanie danych osobowych dla celów wyborów. Zachęcamy administratorów danych, zwłaszcza władze publiczne, do dawania przykładu i przetwarzania danych osobowych w sposób przejrzysty i niepozostawiający wątpliwości co do podstawy prawnej operacji przetwarzania, w tym ujawniania danych".

EROD podkreśla jednak, że egzekwowanie przepisów RODO leży w gestii krajowych organów nadzorczych. Rada sama w sobie nie jest organem nadzorczym ochrony danych i jako taka nie posiada takich samych kompetencji, zadań i uprawnień jak krajowe organy nadzorcze. W pierwszej kolejności ocena domniemanych naruszeń RODO należy do kompetencji odpowiedzialnego i niezależnego krajowego organu nadzorczego. Niemniej jednak EROD będzie nadal poświęcała szczególną uwagę rozwojowi wydarzeń w zakresie przetwarzania danych osobowych w związku z demokratycznymi wyborami i pozostanie gotowa, by wspierać w tego typu sprawach wszystkich członków Rady, łącznie z polskim organem nadzorczym.

Podczas posiedzenia plenarnego **węgierski organ nadzorczy przedstawił Radzie informacje na temat środków prawnych, które węgierski rząd przyjął w związku z koronawirusem podczas stanu wyjątkowego**. Rada uważa, że niezbędne są dalsze wyjaśnienia tej kwestii, w związku z czym poprosiła węgierski organ o przedstawienie dalszych informacji dotyczących zakresu i czasu trwania

przyjętych środków, a także o opinię organu w sprawie ich niezbędności i proporcjonalności. Rada przedyskutuje tę sprawę ponownie podczas kolejnego posiedzenia w następny wtorek.

Uwaga dla redaktorów:

Wszystkie dokumenty przyjęte podczas posiedzenia plenarnego EROD podlegają niezbędnym kontrolom prawnym, językowym i dotyczącym formatowania i zostaną udostępnione na stronie internetowej EROD po ich zakończeniu.